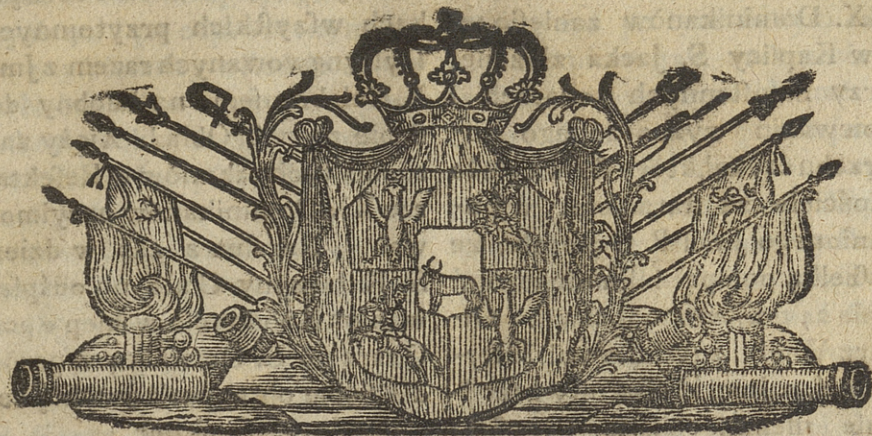




WIADOMOSCI WARSZAWSKIE

W SOBOTĘ DNIA 12. GRUDNIA ROKU 1767.

Z Warszawy d. 12. Grudnia.

Jchmć PP. Nieśiołowski Nowogrodzki i Kochanowski Zarnowski Kasztelanowie pożegnawszy Króla Jmci P. N. M., oddalili się do Dóbr swoich z tąd, dokąd w tych dniach nadiechała Xieźna Jeymć Lubomirska Woiewodzina Lubelska.

Jmć P. Pułkownik Jakubowski dnia 3. Listopada o 10 godzinie odebrał wiadomość, że Król Jmć P. Francuski raczył go promować na Szarżę Brygadiera w Woysku swoim.

Ze Gdańska: Dzwony Kościo-

łów tutejszych Katolickich tak w Mieście, iako i na przedmieściach dały znać o śmierci ś. p. Jmci P. Święcickiego Starosty Braclawskiego i Uyskiego, niegdys J. K. M Ci Augusta trzeciego Szambellana, który wszystkiemi opatrzony Sakramentami dnia 3. Listopada o 10 godzinie z południa w Pałacu Jmci P. Nowowiejskiego Generała Woysk J. K. M Ci i Rzeczypospolitey Starosty Kościenyńskiego żyć prze-

stał. Ciało Jego przy licznych
ogniach do Kościoła S. Mikołaja
XX. Dominikanów zaniezione,
i w Kaplicy S. Jacka złożone,
przy nieustannych ofiarach i
śpiewaniu wyznaczonego po-
grzebu czekał, który się w tymże
Kościele za staraniem, wspo-
mnionego Jmci P. Generała, ze
wszelką pompą i illuminacyami
dnia 24 *presentis* odprawił. Ot-
tarz Wielki z Arkadami i Her-
bem ś. p. Jmci P. Starosty kształ-
tnie niemniej iako i rzęsto
lampami był, i świecami przy-
ozdobiony. Chor cały w lustra
i lampy przybrany pięknie Ot-
tarzowej ozdobie pomagał. Tru-
na zaś Axamitem Karmazyno-
wym z złotymi galonami obita,
Antabami i blachami pozłociste-
mi ozdobiona, na wspaniałym i
bogatym postawiona Katafalku
przez światłość od świec i arze-
cych w obfitości w koło stoją-
cych odbijającą nowego nabiera-
ła blasku. Mszą śpiewał przy od-
głosie liczney Kapeli ten sam co
i Kondukt odprawił Jmć X. Ja-
cek Rybiński Opat Oliwski przy
obecności Dystryngwowanych
Dam i Panów, oraz Rezydentów
od postronnych Monarchów,
wielu także z Szlachetnego Ma-
gistratu umyślnie na to zapro-

szonych. Po zakończonych Ko-
ścielnych Modlitwach i obrządkach
wszystkich przytomnych
Dystrynggowanych razem z Jmć
X. Celebrantem na żałobny do
siebie zaprosił Obiad. Xięży zaś
rozmaitych zakonów w Refektar-
zu XX. Dominikanów przyimo-
wał. Nazajutrz zaś w dzień
S. Katarzyny Ciało po odśpie-
wanym Kondukie w sklepie pod
Ołtarzem S. Dominika w przód
dla siebie obranym z zwykłą ce-
remonią złożone jest.

Z Radomia d. 5. Grudnia.

Dzień Jmienia Najjaśniejszey
Imperatorowej Jeymci Rosyjs-
kiej w Mieście tym tak nayuro-
czyściey obchodzony był w ni-
żey opisany sposób; stojący na
tym miejscu z całym *Detache-*
mentem Jmć P. Pułkownik Kre-
czetników przed kilką naprzód
dniami porozysłał Bilety do Jch-
meiów po bliskości mieszkaią-
cych, zapraszając; ażeby Dzień
Jmienia Najjaśniejszey Impe-
ratorowej Jeymci Rosyjskiej
przytomnością swoją przyozdo-
bić raczyli; Dnia zaś samego za-
wiechaniem się Jmci P. Kocha-
nowskiego Kasztelana Zarnow-
skiego i Jchmć PP. Urzędników
Powiatu Radomskiego, tudzież i
innych poblisku mieszkających

Szlachty, których wszystkich rachowano Osob dystryngwowań-
szych 92, i po odprawionym ia-
ko naysolenniey w Kościele swo-
im Nabożeństwie o godzinie pier-
wszey z południa ogłoszony był
Fest Nayiaśnieyszey Imperato-
rowey Jeymci z 71 armat ognia
daniem, po tym nastąpiły oświad-
czenia, Powiniszowania od zgro-
madzonych Jchmców Nayia-
śnieyszey Imperatorowey Jey-
mości Rossyiskiey w Ołobie Jmci
P. Kreczetników Pułkownika,
po których Jmć X. Podkański
Collegium Radomskiego Scholarum
Piarum Rektor Jmieniem całego
Collegium winne złożył Powin-
szowanie. Młodzież także Szkol-
na pod rzędem XX. *Scholarum*
Piarum zostaiąca, dała dowód
przywiązania swego ku Nayia-
śnieyszey Imperatorowey Jey-
mości Rossyiskiey przez wyraże-
nie wielkich pochwał Nayia-
śnieyszey Imperatorowey Jey-
mci z Wielkim Woyska Rossyi-
skiego i wszystkich przytomnych
ukontentowaniem do liczby
składających powiniszowania swo-
ie, przystąpiło potym i Miasto
całe z Cechami swoimi i swoje
przyłączyło oświadczenia, któ-
rym z Rozkazu Jmci P. Pułko-
wnika Wina i Piwa Beczek kil-

ka suknem czerwonym pokryte
na Dziedzińcu wystawione były,
suknem zaś po tym samym re-
galizowani zostali, o trzeciej
społudnia zaproszeni Jchmc u
kilku stołów hojnie przez Jmci
P. Pułkownika przy rezonancyi
Kapeli, spełnianiu zdrowia Nay-
iaśnieyszey Imperatorowey Ros-
syiskiey, i z armat bicia często-
wani byli. O godzinie zaś siód-
mej zaczęły się Jlluminacye w
Pałacu iak obżerny jest, w któ-
rym Jmć P. Pułkownik stoi, na
którym Jmię Nayiaśnieyszey
Imperatorowey Jeymci Rossyi-
skiey pod Koroną ognie różne-
go koloru wyrażały, po bokach
zaś różne Figury, znaczney
przydawały ozdoby różnością
kolorów wydane, w tym zaś sa-
mym Jlluminacyi odprawiają-
cych się czasie, zaczęli się Assam-
ble, które aż do godziny pier-
wszey po pułnocy przedłużone
były, po tych skończonych, wspa-
niała nastąpiła Kollacya, i ten
dzień, wyrazić nie podobna, z ia-
kim wszystkich przytomnych
ukontentowaniem był zakoń-
czony. Dnia zaś drugiego z róż-
ną Jmci P. Pułkownika Ludz,
kością i okazałością przy nieu-
stannym z armat bicia wszyscy
Jchmc przytomni aż do nocy

pożney zatrzymani, i traktowa-
ni byli.

Z Wilna d. 28. Listopada.

Kontynuacya Geograficznych
Szerokości mieysc determinowa-
nych z rozkazu J. K. M. C. P. N. M.
przez Obserwatorów z Akademii
Wileńskiey Soc: JESU wyśtanych.

Szerokość Geograficzna Miasta
Stolecznego w Instanciech Dun-
burga wyrachowana z Obserwa-
cyi czynionych w Collegium ta-
mecznym XX. Jezuitów Litew-
skich:

D. 19. Lip: = gr. 55. min. 50. Sek: 48.

D. 20. Lip: = 55. 50. 42.

D. 21. Lip: = 55. 50. 7.

D. 23. Lip: = 55. 49. 1.

D. 24. Lip: = 55. 49. 24.

D. 25. Lip: = 55. 51. 10.

D. 27. Lip: = 55. 51. 15.

Miedzy temi siedmią Szer-
kościami biorąc śrzodek, znaydu-
je się nayprawdziwsza, która jest

= gr. 55. m. 50. Sek: 21.

Szerokość Geograficzna Maie-
tności Birże Jmci P. Benisław-
skiego Sędziego Grodzkiego In-
stantkiego w Xięstwie Instanckim
leżącey, waieszona z Obserwacyi
w tamecznym Dworze czynio-
nych.

D. 6. Sierp: = gr. 56. m. 47. Sek: 18.

D. 7. Sierp: = 56. 45. 42.

D. 9. Sierp: = 56. 45. 31.

D. 10. Sierp: = 56. 46. 18.

Miedzy temi czterema Szeroka-
ściami biorąc śrzodek, znayduje
się nayprawdziwsza, która jest

= gr. 56. m. 46. Sek: 11.

Reszta w przyszłych Gazetach.

DONIESIENIE

Z Warszawy d. 12. Grudnia.

Franciszek Suplikiewicz służący
przedtym w Regimencie Gwardyi
Piechoty Koronney, i dla niepospo-
bności do służby od tegoż Regi-
mentu odprawiony, od Zony sweiey
Maryanny poszedł przed lat sześć,
od którego czasu żadney o sobie wie-
domości nie dał. Uprasza więc wspo-
mniona Zona wszystkich, którzyby
jakąkolwiek o nim czy życie, czy u-
marł, wiedzieć mogli, aby o nim znać
dawali do Insygatora Konfysorza
Warszawskiego.

Ponieważ dla wygody Kupców
Sklepy murowane są wystawione w
Siemiątyczach, więc renowując da-
wniejszych Królów obwieszczenia
na Jarmarki temu Miastu służące
z pomiędzy kilku te dwa Pryncypalne
są wyznaczone, pierwszy na S. Ma-
ciży, na którym poszne wszystkie rze-
czy i inne znaydować się będą, drugi
na S. Kacjan wygodzi dla Ku-
pców, &c.

Podobne i w Kocku na S. Fran-
ciszek, i na S. Lucyą i Boże Ciało.

Num: 99.

S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 12. GRUDNIA ROKU 1767.

Z Rzymu d. 6. Listopada. Kurryer Neapolitański doniósł, iż od kilku dni, Wezuwiałz cale przestał ognie wyrzucać, i że spokoyność zupełna po największey trwodze nastąpiła. Kardynał Jmć *Feroni* cale do ostatniego już kresu życia swego zbliża się.

Z Porto-Ferraio d. 25. Października. Dowiadujemy się, iż temi czasy Barbarzyńska jedna Galliota, zchronić się chciała na morzu Korsykańskim przy mieyscu *Paludella* nazwanym, gdzie statek swój w niwecz obróciwszy, Barbarzyńcy na brzeg judali się, mając nadzieję uniknienia niewoli Genuueńskiej. Ale chłopci podlegający Generalowi *Paoli* to postrzegli, rzucili się do nich i ściśleli ich w Folwarku pewnym, około którego wartę rozstawili, aby żaden z nich wynieść aż po kwarantanie odprawionej nie mógł, po którym czasie iść w niewolę mają. Między temi Barbarzyńcami, których na 40 liczą, naydować się mają niektórzy Chrześcianie, temi czasy na statku jednym Neapolitańskim wzięci.

Z Parmy d. 25. Października. Listy z Rzymu donoszą, iż się tam szerzy pogłoska iakoby Król Jmć Sardyński zamyslał wakujące Arcy-Biskupstwo Turyńskie oddać Xiążęciu Wiktorowi Amadeuszowi drugiemu Synowi Xiążęcia *de Carignan* z domu Sabaudzkiego, i Administratora tegoż Arcy-Biskupstwa naznaczyć, póki tenże Xiążę lat nie dorośnie, ale ta pogłoska potwierdzenia dalszego potrzebuie. Z Korsyki donoszą, iż obywatele tameczni coraz więcej nad Genueńczykami plonu otrzymu-

ią, przez co bardziej się coraz wrynsztunek wojenny opatruią. Ta rzecz między pospółstwem i Regencyą w Genui znakomite sprawnie poróżnienie. Woysko Króla Jmci Sardyńskiego osadziło temi czasy wyspy *Magdalena*, *S. Stephano* i *Caprara*, które dotąd [ani do Genui, ani do Króla Sardyńskiego nie należały. Miasto iednak *S. Bonifasio* na Korfycie wyspie położone nie iaką nad pomienionemi wyspami zwierzchność miało.

Z Paryża d. 6. Listopada. Żydzi z wielką zawsze czuy-nością o własną korzyść staraiący się, chwycili się okazji ustanowionych patentów Maystrów w rzemiołach, których kupieniem pragną wyiednać sobie stan mieszczan. Kupcy podali supplikę radzie Królewskiej, w której pokazuią, „iż żadne ie-„szcze Państwo nieważyło się Obywatelstwa prawami Żydów „obdarzyć; że chlubić się nie mogą z najmnieyszey korzyści „przyniesionej państwu rozmaitym, w których dotąd ich „cierpiano; że nowe wynalazki, pożyteczne przemysły, praca „uślna i natężona, rękodzieła, uzbroienia statków, rolnictwo „całe są rzeczy, od których wstręt mają; ale przeciwnie z no-„wych wynalazków korzystać dla oszukania innych przez fał-„szywe onych naśladowanie; fałszować kruszce; lichwą a to „wszelakiego rodzaju bawić się; przechować rzeczy kradzione; „kupować bez bacności na sprzedającego, to jest od dzieci, od „służących; wprowadzać towary zakazane albo zepsute; roz-„rzutnym i nieszczęśliwym dłużnikom ofiarować pomoc, któ-„rą przyspieszona ich zguba była; wykretne defalki czynić na „sammach, do których płacenia są obowiązani; na przemianie „monety zysku szukać; procenta brać od pieniędzy pewnego „rodzaju za inne dane; na zastawy pożyczać; frymarchyć i mie-„niać się na rzeczy; starzyznami kupczyć; te są prawie wzyst-„kich przemysłów ich granice. Na koniec że iaszy być prze-„myśl niemoże u ludzi wszystkie, w których żyją, Kraie za „mieysce wygnania mających, i z przepisów własney religii swo-„iey, rozumiejących, iż godziwie wszystkich od siebie wiarą rō-„żnych oszukać mogą. *Et.* Rada Królewska żadney ieszcze odpowiedzi na tę supplikę nie dała. Powiadaia, iż Żydzi zna-

ezne summy ofiaruią dla utrzymania się przy prawie Mieszczan do którego wstęp mają przez kupienie patentów Cechmistrzowskich. Postarali się oni także o obronę sprawy swojej i z biłanie zarzutów ubliżających sławie ich narodu. Tym umysłem wydali z razu pismo kształtem listu ułożone, a że na nie z strony Katolików nie znalazł Auctor odpisa, przeto też dalszą obronę siebie przedsięwzięli, i pokazać usiłują; „ że wszystkie „przeciw im zarzuty są skutkiem passyi i zdań uprzedzających „rzeczy roztrząśnienie, przez które całemu zgromadzeniu przy „pisane bywają wady niektórych w nim najdujących się osób „ Auctor tych pism na stronę Żydów jest Agent Portugalskich Żydów w Burdegali i Bajonnie osiadłych. Pan *De Seine* Plenipotent Margrabi *de Buffy*, tak kształtnie odpowiedzi swole poukładał, i przyczyty iazdy swojej do Awenionu pozmyślał, że nader trudno będzie wynaleść prawnych dowodów zdrady jego i krzywd Panu wyrządzonych. Owszem tak sztucznie rzecz swoją zdoła, że nawet Pana swego i oskarżyciela oczernia i przymusić go chce do uczynienia mu przyzwoitej satisfakcyi.

Z Wschodnich Kraiów, wypis listu d. 4. Sierpnia pisanego od Konsula Francuskiego w Zante mieszkającego na Greckim morzu. Od dnia 14 Lipca przeszłego aż do dnia dzisiejszego, doznawaliśmy [czasami dosyć gwałtowne] ziemni trzęsienia, tak na tej wyspie, iako i na wyspach przyległych; ale największą szkodę poniosła wyspa *Cefalonia*. Większa część wsi na niej i miasteczek do szczętu prawie zburzona była, a część wielka obywatelów zginęła. Dziś z rana przed wschodem jeszcze słońca zatrzęśła się ziemia daleko gwałtowniej niż inszych razów. Trwoga w Mieście powszechna jest, Kościoły najwięcej szkody poniosły, a domów nie mało jest obalonych. Ponieważ od pierwszego ziemni zatrząśnienia aż do tych czasów namioty przy brzegach rozbito, a nocą przepędzono na łodziach lub statkach, na kotwicach przy brzegach stojących, przeto też mało co ludzi o zgubę lub szwank iaki przyprawionych tym ostatnim zatrząśnieniem było. W kilka godzin po nim dowiedzieliśmy się od chłopów, tu dla siebie z chronienia szukających,

że wſie wſzytkie na zachodniej stronie wyſpy poſtożone, wielką ponioſły ſzkodę, i że wieś *Jerakavia* nazwana, do ſzczętu prawie zbarzona ieſt. Bać ſię zaſtę trzeba aby dzieſieyſze za trzeſnienie do ſzczętu nie zniſzczyło wyſpy Cefalonii. Tu publiczne nabożeńſtwa i uroczyſte odprawiają ſię proceſſye dla otrzymania końca tey tak ſtraſzney plagi.

Z Pomieranii Szwedzkiej d. 27. Października. Kommiſſya Królewska w *Stralsund*, nie przetaie obmyſlać ſpoſoby ulczyliwienia tuſeyſzych obywatelów. Temi czaſy odebrała ona znaczne nader z Szwecyi ſumny, które obrócone być miały na wykupienie zaſtawionych do tad dóbr ſtołu Królewſkiego. Gloſzą, że w krótcie do tego wykupna przyſtąpić ma Kommiſſya, i Kontrakty zaſtawne na arendowne przemienić. Warunki Kontraktów arendownych już ſą ułożone. Upewniają ludzie wiadomoſć należytą tych warunków mający, iż także ieſt tych Kontraktów ułożenie, że arendarze nawet nie bardzo majątni, pracowici iednak, i na goſpodarſtwie dobrze ſię znający, w ſtanie będą arendowania w tym Kraiu dóbr Królewſkich, i znalezienia w tym pewney dla ſiebie korzyſci. Teſkliwie tu czekamy na ogłoszenie tych warunków, które ieſzcze w tym roku naſtąpić ma.

Z Wiednia d. 21. Liſtopada. Ceſarzowa Królowa Jeymć dnia wczorayſzego z tad wyiechała do Prezburga, gdzie ſię kilka dni zabawić ma. Ceſarz Jmć wtęż drogę puſcił ſię. Dnia 18mego tego mieſiaca Dwór wziął na 14 dni żalobę po śmierci Xiążęcia *de York*. Z naywiększą troſkliwoſcią o to ſię tu ſtaraia, aby ſkłady dla opatrzenia woſka wiak naylepſzym były porządku, a Regimenta zupełną liczbę żołnierzy, i rynnſztunek należyty miały. Z tey przyczyny Artyllerya pewne mieyſca w Czechach, Morawach i Auſtryi obrała dla czynienia nowych zaciągów. Czas pokaże ieſli iakie piechoty rekrutowanie naſtąpi. Wiele tu pogłoſek ieſt względem przyſzłego Małżeńſtwa Ceſarza Jmci. Upewniają iednak, iż w krótcie ſwoie wtę mierz zamyſły wyiawi, i że na wioſnę wielkiej ſię radoſci ſpodziewać trzeba.